Nr. 31. Czwartek, 7 Lutego 1924. Rok 114.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.



| | |
|---|---|
| Frank walor. 6 bm. | 1810000 |
| Frank walor. 7 bm. | 1800000 |
| Frank kolej. od 1/II. | 1900000 |
| Frank poc t. od 1/II. | 1900000 |
| Frank ty on. od 2/II. | 1840000 |

## Przed likwidacją tajnego „uniwersytetu".

Lwów, 6. lutego.

(y.) Jedna z bardzo ciekawych niepokojących policję lwowską spraw zdaje się dobiegać końca. Jest nią głośna sprawa ukraińskiego tajnego „uniwersytetu".

Przeszła ona przez rozmaite i zmienne koleje. Jeśli wierzyć informacjom prasy ukraińskiej, to owa „ukryta w katakumbach świątynia wiedzy" ma za sobą okres nader żywego rozwoju, a to 3 „fakultety" uniwersyteckie i 3 „wydziały" politechniczne, kilkudziesięciu „profesorów" i pokaźną liczbę „studentów". Dziś jednak są to „tempi passati".

W chwili obecnej można mówić o faktycznej przegranej z takim trudem tworzonej afery. Do niedawna bardzo ściśle, zazwyczaj terrorem przestrzegany bojkot polskich szkół wyższych złamany został szerokim wyłomem w jesieni ubiegłego roku. Ogłaszano niegdyś w prasie ukraińskiej nazwiska tych, którzy bojkot złamali. Dziś na taki wykaz musiałoby poświęcić „Diło" kilka dobrych fejletonów. Na Uniwersytecie J. Kazimierza studjuje teraz ponad 500, na Politechnice ponad 100 Rusinów i Ukraińców. Co robi reszta? Przeważnie wysiaduje w domu, lub na prowincji szuka posad, czekając lepszych czasów. Szczupła garstka obija się jeszcze po lwowskim bruku, wypełniając chwilowo nudy wojną, toczoną z „Diłem".

Na taki smutny koniec „rewolucyjnej myśli" złożyło się sporo przyczyn. Więc naprzód trudności materjalne. Społeczeństwo ukraińskie nie grzeszy z zasady hojnością, specjalnie nie pali się zgoła w ofiarności na mętne i nieuchwytne cele. To też próby przerzucenia na barki ogółu ciężaru utrzymania obu tajnych zakładów, mimo dwóch obiecujących ankiet i wielu posiedzeń skończyły się fiaskiem. Dalej niepoślednią rolę odgrywał prosty rozsądek. Patent tajnego „uniwersytetu" nie dawał absolutnie żadnych korzyści. Nie był żadną legitymacją w wewnętrznych stosunkach naszego państwa, a choć było kilka zagranicznych uniwersytetów, które z różnych, niekoniecznie naukowych względów respektowały studja stwierdzone podpisem dra Szczurata czy Pańczyszyna, nie wiele to pomogło. Bo władze nasze nie uznają również dyplomów uniwersytetów zagranicznych, o ile wydano je na podstawie studiów nielegalnych. Na domiar tragedii namnożyło się sporo wypadków, że nawet ukraińskie, prywatne instytucje nie dawały posad wychowankom tajnego „uniwersytetu", wystawiając w ten sposób nie najlepsze świadectwo wartości promieniującej stamtąd wiedzy.

Wreszcie nie bez znaczenia była akcja naszych władz z chwilą, gdy energiczniej zabrały się do rzeczy. Wielu urzędników i nauczycieli (w służbie państwowej!), którzy wzięli na siebie zaszczytną funkcję profesorów(!) „uniwersytetu", dostało admonicję, powściągającą dostatecznie daleko biegnące ambicje. A lwowskie ukraińskie towarzystwa i organizacje solidarnie odmówiły lokalu na wykłady, zrozumiawszy wreszcie, że nawet najpiękniejsze ideały muszą być zgodne — z ustawą.

Gdy dziś, w dobie likwidacji epizodu, sięgniemy okiem wstecz, zauważymy, że w formowaniu się sprawy tajnego „uniwersytetu", dla strony polskiej stanowczo szkodliwej, dla strony ukraińskiej przegranej — zaważyły błędy obu stron. Zastrzeżenia, stawiane studentom ukraińskim przez nasze władze uniwersyteckie, były tego rodzaju, że postawiły tę młodzież wobec sytuacji przymusowej. Mając wszelkie prawo, a nawet obowiązek kształcenia się, nie mogła przecież ukraińska młodzież wówczas, po świeżym zbrojnym konflikcie, wykazać się świadectwem służby w armji polskiej. Żądanie takie było z góry obliczone na niemożność przyjęcia. Pozostawały więc, albo studja za granicą, dostępne dla niewielu, albo studja tajne i znów z konieczności nielegalne po daremnych próbach ich legalizowania.

Z drugiej strony przypomnieć należy, że wielokrotnie, szczególnie za gabinetu gen. Sikorskiego, czynione były z oficjalnej strony polskiej szczere i poważne starania, aby dojść do porozumienia i zlikwidować sprawę w sposób dla obu stron możliwy do przyjęcia. To, co wówczas oferowano, było mimo wszystko propozycją poważną, zasługującą jeśli nie na pełną aprobatę to bodaj na rozsądne traktowanie. Zamiast tego strona ukraińska zajęła swe „pryncypjalne" stanowisko i wysuwając jako pierwsze i ostatnie słowo żądania maksymalne, dumnym gestem odrzuciła wszelkie próby porozumienia. Nieraz czyniono to w sposób wręcz nieprzyzwoity, naśladując człowieka, który wygrał, dyktuje warunki, a nie posiada taktu. To też jeśli dziś zamiast „czegoś" pozostało „nic", jeśli młodzież uległa zupełnemu rozbiciu, a na pobojowisku włóczą się blade cienie utraconych atutów, mogą Ukraińcy powiedzieć o sobie: w tem, co się stało — magna pars fuimus.

Sprawa uniwersytecka ma jednak i trzeci wymiar. Jest nim przyszłość. Tylko ktoś nieuleczalnie krótkowzroczny mógłby przypuścić, że obecny sposób załatwienia problemu jest trwały, celowy i dobry. Problem w ogóle nie został załatwiony, lecz nadal pozostaje otwarty. Jedynie pozory łudzą, że nic do pośpiechu nie nagli, że z sumienia państwowego spadł kamień i ulżył na zawsze.

Nadal zagadnieniem aktualnem jest umożliwienie młodzieży ukraińskiej wyższych studjów i to tak, aby zadowolić jej słuszne aspiracje i ubezpieczyć przy tem interes państwa. Mamy zresztą w tym kierunku pewne terminowe zobowiązanie. Istnieje ustawa z 26. września 1922 roku, która zapowiada stworzenie państwowego uniwersytetu ukraińskiego przed upływem 2 lat.

Uważamy, że dzisiejsze intermedjum powinno być wykorzystane przez powołane czynniki w celu ostatecznej likwidacji sprawy, która i faktycznie i formalnie z porządku dziennego nie została zdjęta.

## Dookoła wyboru Rykowa.

### Co wybór ten przeważyło. — Sytuacja dalej zawikłana. — Zwycięstwo zasady Rosja dla Rosjan.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

**Pogranicze polsko-sow. 6. lutego.**

(G.) Według ponownie nadeszłych z Moskwy wiadomości, wybór Rykowa na miejsce Lenina nastąpił na **żądanie opozycji**, która chciała w ten sposób podkreślić „istinnorosyjski" charakter rządu moskiewskiego. Opozycja bowiem jeszcze przed wyborami kategorycznie zgłosiła swe veto wobec wszystkich ewentualnych kandydatów na godność prezesa Rady ludowych komisarzy ze strony przedstawicieli nie-rosyjskiej narodowości, a to — Stalina (Gruzin), Kamieniewa, Zinowjewa, Trockiego i in. Hasło, że na czele rządu rosyjskiego powinien stać Rosjanin z pochodzenia, znalazło pewne poparcie również w kołach rządzącego stronnictwa i na tem tle właśnie szybko nastąpiło porozumienie.

Równocześnie doszło do porozumienia co do **udzielenia szerokich pełnomocnictw w dziedzinie ustawodawstwa wewnętrznego oraz polityki zagranicznej** prezesowi Cika — **Kalininowi.** Ostatni mimo, że z racji zakresu swej działalności reprezentuje instytucję parlamentarną, ma uzyskać na podstawie tych pełnomocnictw — szerokie prawa natury wykonawczej.

Podkreślają, iżześrodkowanie władzy wykonawczej w rękach Kalinina — chłopa z pochodzenia, ma zapewnić nowemu rządowi wielki wpływ i poparcie ze strony włościaństwa, głównej podstawy, na której ma się oprzeć nowy rząd.

Powszechną uwagę zwraca na siebie fakt, iż Trocki, znów zamianowany komisarzem spraw wojskowych, faktycznie urzędowania nie objął, jak również nie przerwał swego przymusowego urlopu. Stąd wnioskują, iż ponowny wybór Trockiego ma tylko znaczenie nominalne, obliczone jedyie na pewny efekt zewnętrzny, faktycznie zaś walka międzypartyjna trwa dalej.

Właśnie w ostatnich dniach opozycja potrafiła uzyskać sporo zwolenników w szeregach marynarki czerwonej oraz wywołać dość znaczny ruch strajkowy, natury czysto-politycznej, wśród robotników stołecznych.

## Subskrypcja na akcje Banku Polskiego zwiększa się.

### Dotychczas zapłacono za 1202 akcji po 100 zł. pol. — Zaliczka na 2050 akcji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa, 6. lutego.**

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego zwiększa się z dnia na dzień. Do dnia 31-go stycznia zapłacono w całości za 1202 akcje po 100 złotych. Wniesiono zaliczkę na 2050 akcyj. Zaznaczyć należy, że większych zapisów, już zadeklarowanych, lecz jeszcze niezapłaconych, chociażby w 25% wykaz ten nie obejmuje.

Z takich już zadeklarowanych zapisów wymienić należy Radę Naczelną Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, która łącznie z Bankiem Cukrowniczym zadeklarowała subskrypcję na 8½ miljonów złotych.

Bank Przemysłowców w Poznaniu zapowiedział narazie subskrypcję 4000 akcyj na sumę 400.000 złotych. Zakłady „Solvey" w Polsce zapowiedziały zapis na 2000 akcyj.

## Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5. lutego.

Dnia 4. lutego br. Rada Ministrów uchwaliła m. in. projekt ustawy o gminie wiejskiej, projekt ustawy o gminie miejskiej, projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych, projekt ustawy o ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich, projekt ustawy o ordynacji wyborczej dla gmin miejskich, projekt ustawy o wyborach do sejmików powiatowych, rozporządzenie o służbie przygotowawczej i o zamianie kandydatów na stanowisko administracyjne II. kategorji w służbie państwowej, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej w przedmiocie podwyższenia wkładki państwowej na kapitał zakładowy w centralnej kasie Spółek rolniczych w Warszawie, oraz w przedmiocie gwarancji państwowej za zobowiązania tejże kasy, którą to gwarancję zastrzeżoną artykułem 3. odnośnej ustawy z dnia 6. lipca 1923 w wysokości 50,000.000 marek przerachowuje się na sumę 2.660 złotych, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o wstrzymaniu przez Skarb państwa przyjmowania wpłat zobowiązań prywatno-prawnych zaciągniętych w stosunku do Skarbu państwa określonych w markach polskich od osób prywatnych, którym pozostawia się do czasu przerachowania tych sum wedle kursu franka złotego możność uiszczenia tych wpłat w formie zaliczek, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej w przedmiocie czasowego wybijania monet poniżej 5 złotych w kruszcu nie wymienionych w artykule 2. rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 20. stycznia 1924 w przedmiocie systemu monetarnego.

## Nowy kierownik Min. pracy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 5. lutego.

Dzisiejszy „Monitor Polski" ogłasza dekret Prezydenta Rzpltej, zwalniający ze stanowiska Ministra pracy Ludwika Darowskiego, równocześnie zaś dekret powierzający kierownictwo tegoż Ministerstwa podsekretarzowi stanu Gustawowi Simonowi.

# Ze spraw ruskich.

**Zbrodnicza akcja komunistów ukraińskich. — 18/II. 1921. 18/X 1923. — Zjednoczenie na gruncie III Internacjonału. — Wabik ukrainizacyjny. — Narady w Łucku i Lwowie. — Rozbicie Ukraińskiego Klubu sejmowego.**

**Lwów,** 6. lutego.

(W.) Stało się to, co powinno było nastąpić już dawno. Władze policyjne zainteresowały się bliżej antipaństwową działalnością komunistów ukraińskich a po przeprowadzeniu szeregu rewizji tak we Lwowie jak i na prowincji, zawieszono pisma „Wpered", „Zemla i Wola", „Nowa Kultura" i opieczętowano lokal sekretarjatu U. S. D. P. a głównych przewódców: dziennikarza A. Czerneckiego i szewca Kalatyńskiego aresztowano pod zarzutem zdrady głównej z § 58 u. k. Zbrodnicza działalność komunistów ukraińskich, ukrywających się pod firmą U. S. D. P., datuje się jeszcze od r. 1921 t. j. od traktatu ryskiego, i od zniesienia t. zw. kordonu sokalskiego, który od r. 1772 t. j. od ostatniego rozbioru Polski rozdzielał ziemie ruskie, a obecnie zjednoczył je w granicach Polski. Od tego czasu robiono próby ze strony różnych partji ruskich nawiązania ściślejszych stosunków między pojedynczymi zachodnio-ruskiemi ziemiami po obu stronach niedawnego jeszcze kordonu, aż urzeczywistnienie tej myśli przyjęła na siebie U. P. S. D., rozumie się przy silnem poparciu rządu radańskiego, któremu uśmiechało się mieć karne zastępy zwolenników swoich, tuż przy granicy Ukrainy. W początkach nie bardzo szczęściło się najmitom komunistycznym, bo rozporządzali bardzo nieliczną grupką „towarzyszy" partyjnych, a i wieście, jakie przedostawały się z Ukrainy radańskiej o panujących tam porządkach, nie usposabiały do niej przychylnie ludności ruskiej. W Małopolsce wschodniej zakładano Rady robotnicze po miastach, zaś Rady włościańskie po wsiach a na ziemiach zachodnio ruskich prowadzono rokowania o zlanie się wszystkich frakcji socjalistycznych w jedną całość i zjednoczenia ich wszystkich na gruncie III Internacjonału. Końcowym celem tego zrzeszenia, miało być oderwanie Małopolski wschodniej od Polski, przy czynnem nawet poparciu Ukrainy radańskiej, a jako wabik do tego celu posłużyła agitatorom komunistycznym, rozgłośnie u nas reklamowana ukrainizacja Ukrainy. Do tej akcji udało się wciągnąć przedewszystkiem 9 posłów sejmowych, którzy w dniu 23 marca 1923 utworzyli osobną frakcję socjalistyczną w Ukraińskiej Reprezentacji parlamentarnej a po porozumieniu się ze swoimi grupami partyjnemi zwołali na dzień 17 listopada 1923 do Łucka naradę wszystkich przedstawicieli istniejących na ziemiach Wołynia, Chełmszczyzny, Polesia i Podlasia ukraińskich grup socjalistycznych, na której zapadły następujące decyzje: 1. Uczestnicy narad deklaratywnie występują z dotychczasowych partji socjalistycznych i przyjmują program U. S. D. P. 2. Uczestnicy narad tworzą terytorjalną organizację U. S. D. P. Galicji wschodniej, Wołynia, Chełmszczyzny, Polesia i Podlasia z centrem w Łucku na Wołyniu. 3. Do Rady głównej i Egzekutywy we Lwowie deleguje się 6 członków organizacji terytorjalnej. 4. Wybiera się Radę organizacji terytorjalnej z 18 członków i Ekzekutywy z 7 członków.

Dnia 9 grudnia 1923 odbyło się we Lwowie posiedzenie Szerszego Zarządu U. S. D. P., w którym wzięli po raz pierwszy udział przedstawiciele Wołynia, Chełmszczyzny, Polesia i Podlasia, tudzież posłowie Prystupa, Paszczak, Makiwka i Wojtiuk, który odczytał deklarację łucką, przyjętą z entuzjazmem przerwanym na chwilę przez organy policyjne, które opuściły narady po wylegitymowaniu obecnych. Gówny zarząd partji uzupełniono wyborem posłów: Wojtucka, Paszuka, Prystupy i Czuczmaja, a jako zastępcę Makiwkę. Do komisji politycznej wybrano pos. Prystupę, do organizacyjnej pos. Paszuka, do finansowej pos. Wojtiuka, do kontrolnej Seniuka, zaś do Zarządu szerszego Seniuka i Stepaniuka. Tak nastąpiło zjednoczenie się komunistów ruskich i od tego czasu praca ich postępuje raźniej. Rzucają przedewszystkiem miljardowe sumy na propagandę prasową, bo w samym Lwowie wydają jeden dziennik a dwa tygodniki, zaś w Łucku jeden tygodnik, urządzają szereg wieców i poufnych narad, a tak w prasie jak i na wiecach głoszą otwarcie, że stoją na stanowisku III Internacjonału i działalność swoją uważają legalną, gdyż w Polsce istnieje i polska partja komunistyczna, która bez przeszkód prowadzi działalność swoją, wydaje pisma swoje i ma przedstawicieli swoich w sejmie.

Posiew komunistyczny nie przyjmował się w Małopolsce wschodniej tak, jakby tego pragnęli siewcy jego, rozwijał się natomiast intenzywniej na Wołyniu, dzięki agitacji posłów. Na dzień 29 stycznia zwołano do Lwowa, narady Szerszego Zarządu U. S. D. P., na której posłowie z frakcji socjalistycznej Ukraińskiego klubu poselskiego złożyli deklarację, że występują z klubu tego i tworzą osobny Klub U. S. D. P. Było to zapowiedzią jawnego wystąpienia ich po stronie komunistów, ale też i ostatnia ich deklaracją, ogłoszoną w swoich organach. Zebrany przez władze policyjne materjał zbrodniczej działalności U. P. S. D. i rezolucje powzięte na tej naradzie, skłoniły władze do energicznego działania, zakończone aresztowaniem w dniu 30 stycznia b. r. Dalsze dochodzenia w toku, a dotrą one z pewnością do wątka tej propagandy prowadzonej chytrze przez miłych sąsiadów.

## Towarzystwo polsko-japońskie w Tokio.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Tokio, 5. lutego.

Dziś odbyło się inauguracyjne posiedzenie Towarzystwa japońsko-polskiego. Prezesem Towarzystwa został baron Megata.

JAN WIKTOR 7)

# SŁOWIK.

(Ciąg dalszy.)

II.

Na zachodzie niebo zwiewnym rumieńcem spłonęło. Z ziemi wstawała złota mgła. Wiatr gładził liście, pieścił bukiety rozkwitłych drzew, szemrał wśród koron oprószonych okiścią śnieżną. Pod jego powiewem gałęzie roniły deszcz wonnych kwiatów, plamiąc chusty świeżej zieleni. Niedaleko sadu gromada wróbli tarzała się w rozgrzanym piachu. Sybaryci najedzeni, zadowoleni błogo odpoczywali po całodziennych zabiegach i porywach miłosnych. Wśród rozswawolonych pełno było śmiechu, naigrawań, pokrzykiwań rozpustnych. Samiczki otrzepywały pył, wygładzały szare koronki na podgardlu. Wszystkie wydawały się pokornemi trusiami, które z pokornem uwielbieniem patrzą na pracowitych mężów. Jednakże nie można było wierzyć pozorowi, gdyż ognistsze ukradkiem zerkały na wszystkie strony. Zalecały się do samców pełne kokieterji lubieżnej. W mistrzowski, kobiecy sposób umiały okazać czar swych wdzięków. Gdy na ich zalecanki patrzał jakiś poetyczniejszy osobnik, to mógł ich siłę, ich wszechstronność, urok zamknąć w najcudniejszą ćwierkacie uwielbienia. Niektóra romantyczna wróblica z westchnieniem patrzy na upatrzoną ofiarę. Inna urocze słówko szepnie, tuli się, drży, podlatuje na gałąź, przechyla główkę w stronę wybranego, znów zbiega, dzióbkiem niby ustami dotyka, całuje namiętnie, żarem najtajniejszych uczuć. Chcąc wzbudzić płomień szału ćwierka rozczulająco, wzdycha uroczo, obiecuje, przywabia dźwiękiem, spojrzeniem, zamykającem niebo nadziei. Obojętnością przyjęto zabiegi, więc niby zadąsana ucieka w gęstwinę, przyzywa, woła, szepce miłosne wyznania. Samce nie dały się zmiękczyć. Dość przez cały dzień nagoniły się za pożywieniem, dość zaznały rozkoszy, chciały więc chwilę wytchnąć. Posępne, napuszone drzémały w cieplym piachu, nie wiele uwagi zwracając na wzloty, obietnice, wiedziały bowiem, ze urocze zalotnice przędą prześliczną, w słońcu rozbłyskłą pojęczynę, w którą oplatają i więżą siły, wolę i uczucia.

Wtem przeleciał osobnik znany z awantur, bijatyk. Od dłuższego czasu gdzieś bez znaku przepadł. Nikt go nie widział. Teraz zjawił się nagle wywołując popłoch i przerażenie. Był to bowiem zawadjaka podwórzowy, hultaj jakich mało, łgarz kuty na wszystkie boki. Nigdzie dłużej nie zagrzał. Gdzie się pokazał wszędzie bałamucił, dokazywał, kpiąc z świątobliwych oburzeń starych wróblic, którym po młodości pełnej grzechów i szaleństw zostało ćwierkanie zrzedliwe i okrzyki pobożne na widok zgorszenia, w którem nie mogą brać udziału z podeszłego wieku. Był silnie zbudowany, krępy, zamaszysty, nic też dziwnego, że podbijał serca niewieście. Płci nadobnej najbardziej podobała się mina bezczelna. Ona wszystko wypowiadała. Co mu tam życie, strapienia. Świat jak długi i szeroki z wszystkiemi śmietnikami stał przed nim otworem. Wszędzie znajdował ziarno i kochanie. Nie wiele dbał o jutro. Miałby też czem zaprzątać sobie głowę. Hulał, hałasował, brał, która mu się pod oczy nawinęła i gnał dalej nie wzruszając się rozpaczą, jaką pozostawiał, nie słysząc krzyków i wzdychań zawiedzionych.

— E kebyś uważał no babskie jojczenia, to byś mościewy nosił pod sercem same łzy. A haw na świecie trzeba wszyćkie radować, weselić. Przecie nie można krzywdzić biedaków, nie można w płaczu ostawić, trzeba jaknajwięcej kochać i pocieszać. Choćbyś chciał nie dam rady, a tu telo jeszcze waszych bab spoziera na mnie, was muszę zastąpić i sieroty obsłużyć — ćwierkał do statecznych gazdów, którzy ze zgrozą na widok zgorszenia go upominali, aby się ustatkował i nie robił tyle mętu w spokojnych rodzinach.

Nie brał sobie napomnień do serca, szalał, lamparcił bez miary i granic. Był za to postokroć uwielbiany wśród dziewic i prawych małżonek.

I tego dnia wróble na sam widok gładysza ożyły. Całe stado zaczęło ćwierkać, żyć. Zaś piersi płci nadobnej wzdęły westchnienia tęskne, pożądliwe. Czułemi spojrzeniami pieściły obraz czupurnego chwata, marząc skrycie o miłości i szaleństwach z tym awanturnikiem i donżuanem sławnym na okolicznych śmietnikach.

(C. d. n.)

## Min. Zamoyski wyjechał z Paryża.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 5. lutego.

Dziś o godz. 14. Minister Zamoyski opuścił Paryż, żegnany na dworcu przez dyrektora protokołu dyplomatycznego de Fonqueres, reprezentującego Poincarego, marszałka Focha, gen. Le Ronda, ministrów pełnomocnych Czechosłowacji i Estonji, członków poselstwa polskiego oraz licznych osobistości z pośród kolonji polskiej.

## Podziękowanie rządu S. S. S. R. Rządowi Polskiemu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 6. lutego.

Charge d'affaires Rzplitej Polskiej w Moskwie p. Kazimierz Wyszyński otrzymał z komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych następującą notę: Do Pana Kazimierza Wyszyńskiego, charge d'affaires Rzplitej Polskiej. Mam zaszczyt prosić Pana o zakomunikowanie Rządowi Polskiemu goracej wdzięczności rządu S. S. S. R. za wyrażone z powodu śmierci Lenina, przewodniczącego Rady komisarzy ludowych, współczucie. Korzystam ze sposobności, aby załączyć zapewnienia mego prawdziwego poważania. Cziczerin.

## Rozbiórka soboru na pl. Saskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 6 lutego.

(M) Dziś odbędzie się w Warszawie na placu Saskim uroczystość przystąpienia do rozbiórki soboru prawosławnego. Materjały otrzymane z rozbiórki mają być przeznaczone na budowę kooperatyw mieszkaniowych.

## Ch. D. wyraża uznanie Premjerowi Grabskiemu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 6 lutego.

Prezes Rady Ministrów otrzymał z Katowic następującą depeszę: Zjazd delegatów Chrześcijańskiej Demokracji województwa śląskiego wyraża Panu Prezesowi Rady Ministrów szczere uznanie za dotychczasową działalność w dziedzinie sanacji skarbu. Ufając mocno że praca będzie uwieńczona pomyślnym wynikiem, Zjazd wita z radością fakt zaprzestania druku marki polskiej. Podpisy: Korfanty, Kędzier, Kwiatkowski, Brzózka.

## Znaczne podwyższenie opłat stemplowych.

Lwów, 6. lutego.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu podwyższono znacznie z dniem 1 lutego b. r., wpłaty stemplowe od podań, załączników i świadectw urzędowych. Podania wszelkiego rodzaju (także rekursy i zażalenia), wnoszone do władz i urzędów państwowych, oraz protokoły zastępujące podania podlegają opłacie stemplowej 2,700.000 Mk. od pierwszego arkusza, a po 540.000 Mk. od każdego następnego arkusza. Załączniki podania podlegają opłacie stemplowej w wysokości 540.000 Mk. bez względu na to, czy załącznik jest dokumentem oryginalnym, czy odpisem, a to nawet wówczas, gdy dokument użyty jako załącznik był już przy wystawieniu go prawidłowo ostemplowany. Świadectwa wystawione przez władze i urzędy państwowe winny być ostemplowane na 2,700.000 Mk. od pierwszego a po 540.000 Mk. od każdego następnego arkusza, zaś odpisy i wyciągi sporządzane przez urząd na 1,260.000 Marek. Opłata stemplowa od pełnomocnictw wynosi 2,700.000 Mk.



# Przed pogrzebem prez. Wilsona.

### Pogrzeb odbędzie się dzisiaj. — Kondolencje Marsz. Rataj Premjera Grabskiego. — Kto zajmie miejsce w Akademji Francuskiej? — Wilson duchowym przewódcą ludów.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Waszyngton, 5. lutego.

Pogrzeb prezydenta Wilsona odbędzie się jutro, tj. 6. bm. Ceremoniał pogrzebu rozpocznie się nabożeństwem w kaplicy Betleemskiej w episkopalnym kościele archikatedralnym w Waszyngtonie. Trumna ze zwłokami spocznie czasowo w podziemiach katedry.

Dzienniki donoszą, że wdowa po Wilsonie nie przyjęła propozycji po chowania zwłok męża kosztem państwa. Pogrzeb Wilsona ma się odbyć w sposób możliwie najskromniejszy.

Warszawa, 5. lutego.

Pan Marszałek Sejmu wystosował do małżonki b. prezydenta Wilsona depeszę kondolencyjną.

Prezes Rady Ministrów przesłał na ręce sekretarza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Hughesa depeszę z powodu śmierci prezydenta Wilsona.

Bruksela, 5. lutego.

Z powodu śmierci Wilsona król przesłał na ręce prezydenta Collidge depeszę kondolencyjną.

Praga, 5. lutego.

Prezydent Masaryk wysłał do wdowy po b. prezydencie Wilsonie telegram kondolencyjny. Jednocześnie wysłał do prezydenta Stanów Zjednoczonych Coolidge takąż depeszę z wyrazami najszczerszych wyrazów współczucia i sympatji dla rządu i wielkiego narodu amerykańskiego.

Paryż, 5. lutego.

Z powodu zawakowania po śmierci Wilsona fotelu w Akademji Francuskiej, dzienniki francuskie wysuwają na to miejsce kandydaturę króla belgijskiego Alberta.

Berlin, 5. lutego.

Prasa niemiecka w dalszym ciągu omawia śmierć Wilsona. Dzienniki demokratyczne i pacyfistyczne piszą o Wilsonie, że był to człowiek, którego idealizm załamał się właśnie w tej chwili, kiedy powinien się był skrystalizować. Max Harden pisze w „Voss. Ztg.": Poza Leninem Wilson jest jedyną osobistością po której pamięć pozostanie w historji świata. Wilson jest duchowym przewódcą ludów, który przez Ligę Narodów chciał oczyścić atmosferę świata. Zasługą Wilsona jest, że Francuzi nie zajęli granicy nad Renem i że nie cały Górny Śląsk i Gdańsk przypadły Polsce.

# Z obrad Sejmu.

### Mowa Marszałka Rataja poświęcona pamięci Wilsona. — Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej przyjęta.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5. lutego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wygłosił Marszałek przemówienie poświęcone pamięci zmarłego prezydenta Wilsona, które zakończył słowami:

„Sejm, jako reprezentacja narodowa, składa w dniu dzisiejszym u trumny Zmarłego wyrazy głębokiego żalu i wdzięcznego wspomnienia. W imieniu Sejmu przesyłam Pani Wilsonowej wyrazy współczucia".

Po tem przemówieniu zawiesił Marszałek posiedzenie na 10 minut.

Po przerwie p. Diamand przemawiał w sprawie ustawy o uregulowaniu stosunków celnych, poczem ustawę odesłano w pierwszem czytaniu do komisji skarbowej.

Przystąpiono do ratyfikacji konwencji o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi podpisanej w Genewie 30 września 1921. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

P. Wierzbicki przedłożył w imieniu komisji handlowo-przemysłowej sprawozdanie o ustawie w sprawie zakazu wywozu ropy. Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.

Z kolei przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej.

W głosowaniu odrzucono poprawki p. Królikowskiego, Liebermana i Kościałkowskiego o skrócenie czasu służby wojskowej odpowiednio do 6, 12 i 18 miesięcy. Przyjęto poprawkę p. Kościałkowskiego do art. 6., żeby cudzoziemcy, którzy dostali obywatelstwo polskie, zobowiązani byli stawiać się przed komisją poborową w najbliższym terminie urzędowania. Wreszcie po przyjęciu całego szeregu poprawek formalnych, stylistycznych oraz redakcyjnych, przyjęto całą ustawę w drugiem czytaniu.

Następnie uzasadniał p. Perl nagłość wniosku w sprawie umieszczania dat na rozporządzeniach władz rządowych. W głosowaniu nagłość odrzucono 125 głosami przeciw 120, a wniosek jako zwykły odesłano do komisji.

W końcu przyjęto nagłość wniosku p. Kapelińskiego w sprawie udzielania przez Państwo pomocy do odbudowy gospodarstw zniszczonych przez pożar. W myśl tego wniosku pomoc ma być udzielaną w formie wydawania drzewa i innego materjału budowlanego, częściowo bezpłatnie, częściowo na spłaty.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 16.

## Minister oświaty o obecnym stanie polskiego szkolnictwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5. lutego.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji oświatowej przewodniczący Sołtyk uczcił pamięć b. członka komisji ś. p. ks. Lutosławskiego i na znak żałoby zamknął posiedzenie na 5 minut.

Po przerwie zabrał głos Minister wyznań i oświaty Miklaszewski, który oświadczył, że jako Minister fachowy uważa za swoje zadanie ustalenie zasady wychowania narodowego. Rząd obecny będzie szedł po linji możliwej pacyfikacji także w dziedzinie szkolnictwa. Minister zwraca uwagę na rozbudowę dotychczasowej oświaty, co się wyraża w liczbie około 100.000 sił nauczycielskich pomocniczych, mimo trudności, na jakie natrafia oświata w Polsce. Trudności te wynikają głównie z różnic dzielnicowych i warunków, w jakich kształtowało się szkolnictwo w poszczególnych zaborach. Zadaniem Państwa będzie przedewszystkiem zunifikowanie szkolnictwa, a pierwszym krokiem na tem polu jest ustawa ramowa o ustaleniu władz szkolnych.

Pan Minister wskazał na wydatny rozwój szkolnictwa powszechnego i zaznaczył, że ustosunkowanie szkolnictwa powszechnego do szkoły średniej w tem znaczeniu, czy szkoła powszecha ma być zamknięta w samej sobie całością, czy też podstawą dla gimnazjum średniego, winno być rozstrzygnięte przez ciała ustawodawcze. W związku ze szkolnictwem zawodowem — oświadczył pan Minister, że wniesiony będzie projekt ustawy o dokształcaniu młodocianych między 14-tym a 18-tym rokiem życia, oraz ustawy o szkołach zawodowych. W zakresie szkolnictwa wyższego zwrócił pan Minister uwagę na olbrzymi rozwój tego szkolnictwa, w którem mamy 800 wykwalifikowanych profesorów i 34.000 wychowańców. Rozwój tego szkolnictwa natrafia jednak na olbrzymie trudności ze względu na warunki mieszkaniowe i brak pomocy naukowej. W celu przygotowania pomocy naukowej wniesiony będzie projekt ustawy stypendjalnej. Wkrótce wniesiony będzie projekt ustawy o pragmatyce nauczycielskiej. Głównem zadaniem wychowania młodzieży winno być zdaniem Ministra kształcenie sprawności fizycznej i wyrobienie charakteru. Pan Minister oświadczył w końcu, że rozwój i potęga Państwa muszą przyświecać całej akcji wychowania.

Dyskusja nad przemówieniem pana Ministra odbędzie się w piątek na następnem posiedzeniu komisji oświatowej.

## Zmniejszenie płac robotników wielkiego przemysłu na Śląsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 6 lutego.

Wskutek wypowiedzenia przez związek pracodawców umowy zarobkowej odbyło się posiedzenie w sprawie nowego układu zarobkowego na miesiąc luty. Przedstawiciele związku przemysłowców zaproponowali zniżkę ob wiązujące dotychczas zarobki dla robotników wielkiego przemysłu o 30%. Wobec niemożności dojścia do porozumienia sprawa została oddana komisji rozjemczej.

## Udział sowietów w komisji morskiej Ligi Narodów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa 5 lutego.

Koła rządowe oświadczają, iż sowiety postanowiły wziąć udział w pracach morskiej komisji Ligi Narodów, które toczyć się będą w Rzymie. W najbliższym dniach ma wyjechać do Rzymu delegacja sowiecka. Pierwotnie posiedzenia komisji morskiej odbywać się miały w Genewie i jak wiadomo sowiety kategorycznie odmówiły brania udziału w tych obradach wobec zerwania stosunków ze Szwajcarją.

## Jak się ukształtował nowy rząd sowiecki?

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 5. lutego.

Centralny Komitet Wykonawczy SSSR. wybrany przez kongres podzielił się zgodnie z konstytucją na 1) Radę Związkową złożoną z 440 członków proporcjonalnie do liczby ludności poszczególnych republik i na 2) Radę Narodowościową złożoną ze stu członków. Każda republika lub obszar autonomiczny deleguje 5 członków. Prezydjum CKW. SSSR. składa się z 21 członków: a mianowicie: z 7 przedstawicieli prezydjum Rady Związkowej, 7 przedstawicieli Rady Narodowościowej i 7 członków wybranych przez obie Rady na wspólnem posiedzeniu. W skład prezydjum wchodza między innymi: Ciurupa, Rakowski, Czubar, Batinin, Kamionew, Stalin i Petrowskij. Przewodniczącym CKW. SSSR. jest Kalenin. Przewodniczącym Komitetu RSFR. Petrowskij.

## Układ w sprawie Tangeru podpisany.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż 5 lutego.

Rząd hiszpański podpisał statut dotyczący Tangeru i uznał formę statutu ułożoną podczas narad w Paryżu. Rząd hiszpański ogłasza jednocześnie notę w której oznajmia iż podpisanie statutu jest wyrazem serdecznych stosunków, które łączą Hiszpanję z Francją.

# Odroczenie podpisania traktatu włosko-ros.

### Odroczenie będzie krótkoterminowe. — Polityczne znaczenie Małej Ententy spadnie jesscze bardziej. — Życzliwość Włoch dla Pols i wywarła wpływ na Rosję.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 5. lutego.

Półoficjalna prasa wyraża przypuszczenie, że odroczenie podpisania układu włosko-rosyjskiego będzie krótkoterminowe.

Z początkiem przyszłego tygodnia nastąpi podpisanie politycznego układu między Rosją a Włochami. W związku z tem „Corriere d'Italia" pisze, iż polityczne znaczenie M. Ententy spadnie jeszcze bardziej wobec faktu, iż Rosja poczyna nawiązywać bezpośrednie stosunki z wielkiemi mocarstwami.

Dzienniki włoskie przypuszczają, że uznanie rządu sowjetów przez Anglję wywołało zmianę frontu Moskwy wobec włosko-rosyjskiego traktatu handlowego. Traktat zobowiązuje Rosję do zakupna pewnej ilości towarów we Włoszech a nadto Włochy mają mieć pewne korzyści w żegludze na Morzu Czarnem.

Dzienniki donoszą, że w kołach politycznych sądzą, iż niezwykle ciepły ton jaki ujawniła prasa włoska pisząc w ostatnich czasach o Polsce mógł wywrzeć wpływ na decyzję Rosji, podobnież jak i to, że Włochy mają rozpocząć rokowania z Rumunją celem układu podobnego do układu włosko-jugosłowiańskiego.

Londyn, 5. lutego.

Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph" donosi, że kilka klauzul traktatu włosko-sowieckiego wywoła zapewne krytykę ze strony innych państw, ponieważ klauzule te naruszają układ zawarty na konferencji rzeczoznawców w Hadze, a postanawiający, że żadne państwo nie może naruszyć praw innych państw. Szczególnie nie dadzą się pogodzić z układem haskim klauzule dotyczące monopolu włoskiego w rosyjskim handlu nadbrzeżnym na Morzu Czarnem.

## Zatarg w przemyśle łódzkim.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Łódź, 5 lutego.

Po powrocie z Warszawy delegacji przemysłowców, która konferowała z Premjerem Grabskim oraz Min. Darowskim i Kiedroniem nastąpiło pewne złagodzenie sytuacji. Przemysłowcy wyrażają opinję, że przeniesienie punktu ciężkości obrad na grunt warszawski stanowi zjawisko nader dodatnie, pozwalające zlikwidować zatarg o płace w przemyśle, tembardziej, że Rząd ujął w swe ręce inicjatywę likwidacji konfliktu. Pomyślny przebieg konferencji spowodował pewne przesunięcie w taktyce związków zawodowych, które zajęły stanowisko raczej wyczekujące.

## Niemiec w obronie języka polskiego w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk, 5. lutego.

Organ socjalistyczny w Gdańsku „Danz. Volksztg." zamieszcza dziś artykuł posła socjalistycznego Gebauera, który wylicza cały szereg spraw nie załatwionych dotąd przez senat gdański, mimo wyraźnych postanowień, zawartych w konstytucji wolnego miasta. Do niezałatwionych spraw zalicza poseł Gebauer sprawę zapewnienia polskiej mniejszości narodowej w Gdańsku prawa swobodnego używania języka polskiego w administracji wewnętrznej, co zostało ludności polskiej zapewnione art. 4 konstytucji gdańskiej.

## Gabinet Venizelosa podał się do dymisji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Ateny, 5. lutego.

Gabinet Venizelosa podał się do dymisji. Regent powierzył misję utworzenia nowego gabinetu ministrowi sprawiedliwości Kasandarisowi.

## Nota niemiecka do Francji w sprawie Palatynatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Paryż, 5. lutego.

Ambasador niemiecki w Paryżu złożył rządowi francuskiemu notę swego rządu, protestującą przeciw popieraniu separatystów przez władze okupacyjne Palatynacie. Nota domaga się: 1) Rozbrojenia separatystów. 2) Usunięcia ich z budynków rządowych. 3) Zezwolenia na powrót osobom wydalonym przez separatystów. 4) Zaprzestania przez władze okupacyjne mieszania się do sporów politycznych niemieckiej ludności w terytorjum okupowanem.

## Anatol France ciężko chory.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 5. lutego.

Anatol France, który zapadł na zdrowiu, stracił wczoraj na chwilę przytomność. Stan jego zdrowia budzi zaniepokojenie.

## Nieszczęśliwy wypadek w czasie zdjęć filmowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 5. lutego.

Wczoraj po południu w pobliżu Rzymu podczas zdjęć dokonywanych przez pewną berlińską firmę kinematigraficzną sceny z Quo Vadis, wyrwało się z zamknięcia 40 lwów. Wśród 4.000 statystów powstała wielka panika. W ścisku dwie osoby zostały ranione. Lew rozszarpał jednego statystę. Szczegółów brak.

## Śladem polityki W. Wilsona.

Wilson zdecydowanym przeciwnikiem wojny i zwolennikiem pacyfizmu. — Jego akcje pokojowe. — Zasada pokoju bez zwycięstwa. — Punkty Wilsona. — Postulat wskrzeszenia niezawisłej, samoistnej Polski. — Daleki Wschód niepokoi Stany Zjednoczone. — Wilson trzeźwo patrzy w przyszłość.

III.

Lwów, 6. lutego.

Ten nowy okres rządów Wilsona nosi już charakter zupełnie inny, iż okres poprzedni. — Wkrótce po nominowaniu go kandydatem przez stronnictwa demokratyczne na zjeździe w St. Louis — wygłosił prezydent Stanów na dorocznym bankiecie nowojorskiego „Klubu prasy" w dniu 30. czerwca pamiętną wielką mowę polityczną, w której zamanifestował się jako zdecydowany przeciwnik wojny i zwolennik pacyfizmu w najszerszem tego słowa pojęciu. Między innemi powiedział wówczas: „Gwałtem — śmiem to twierdzić już dzisiaj — także i tem strasziiwem zmaganiem się w którem krwawi się dziś Europa, nie stworzy się niczego trwałego". I dotrzymując w praktyce kroku temu wyznaniu wiary, które mu zyskało wówczas serca wszystkich pacyfistów w całym świecie, rozpoczął prezydent Stanów Zjednoczonych szereg pamiętnych akcji pokojowych. Żądał w nich zakończenia wojny i trwałego pokoju który miała poręczać nie równowaga, ale wspólność władzy, nie — zorganizowane współzawodnictwo lecz zorganizowany wspólny pokój. Żądał stworzenia „wielkiej siły ludzkiej", któraby zapewniła stałe panowanie pokoju, fundamentem zaś jego miało być zakończenie wielkiej wojny pokojem bez zwycięstwa. Fundamentem nowego urządzenia świata chciał uczynić równość narodów i „oparcie sprawiedliwej władzy rządów na zgodzie rządzących".

W dniu 22. stycznia 1917 ogłosił pamiętne orędzie do senatu, w którem sformułował te wszystkie swoje postulaty, dodając do nich jeszcze wolność mórz, ograniczenie zbrojeń na morzu i na lądzie, zasadę samostanowienia narodów o formie rządu i o swym rozwoju i podnosząc w niem, co wiecznie mu pamiętać będziemy — postulat wskrzeszenia niezawisłej, samoistnej Polski, której by podobnie, jak wszystkim innym narodom świata, zagwarantowaną była nienaruszalna pewność życia, wyznania, rozwoju indywidualnego i społecznego.

Nie ulega kwestji, że szlachetne te hasła głosił Woodrow Wilson najzupełniej szczerze, ale również nie może ulegać kwestji, że pokojowe akcje polityczne Wilsona miały źródło w zupełnie konkretnych faktach politycznych, które coraz jaśniej wówczas poczęły się rysować w świadomości ludności Stanów Zjednoczonych i ich sfer kierujących.

Mianowicie dzięki zogniskowaniu się wszystkich sił całego szeregu państw na terenie wyłącznie europejskim, począł coraz jaśniej manifestować się wielki fakt historyczny na dalekim Wschodzie: Konsolidowanie się rasy żółtej pod przewodem Japonji. Wschód Azji odciążony przez wojnę w znacznym stopniu z wpływów europejskich, począł organizować się pod przewodnictwem Japonji, która wówczas zmieniła swoją politykę względem 400 miljonowego kolosa chińskiego i zamiast podbijać go, poczęła go uczyć i organizować, wychowując w ten sposób sobie z tego olbrzymiego pupila potężnego pomocnika i sojusznika w walce o hasło „Azja dla Azjatów". Z tą samą zaś chwilą stał się dla całego świata, a szczególnie dla Stanów Zjednoczonych aktualny nowy olbrzymi problem: problem Oceanu Spokojnego, będący dla Stanów Zjednoczonych po prostu kwestją bytu.

Olbrzymia republika amerykańska jest nietylko potęgą atlantycką, ale też potęgą na Pacyfiku. Ocean Spokojny był dotąd cichem morzem, za którem drzemały sobie azjatyckie ludy. Z końcem dziewiętnastego wieku i z początkiem dwudziestego przebudziły się jednak one i pod przewodnictwem Japonji poczęły pracować nad wytworzeniem potęgi o rozmiarach przewidzieć się nie dających. Ten stan rzeczy zaś zmusił Stany Zjedn. do zmiany zasadniczych linij kierunkowych ich polityki zagranicznej.

Polityka zagraniczna Unji wspierała się przez długie lata na dwóch filarach. Na zasadzie Monroego: „Ameryka dla Amerykanów", oraz o ile idzie o Azję — na zasadzie ustalonej przed dwudziestu kilku laty przez ameryk. męża stanu Haya, domagającej się w Chinach polityki otwartych drzwi i nietykalności chińskiego państwa. Dotkryną Monroego broniły się Stany Zjednoczone przed mieszaniem się państw europejskich w stosunki amerykańskie. Dotkryna Haya zapobiegła usadowieniu się jakiejś potęgi w Chinach i zorganizowaniu się tego kolosa przeciw Ameryce, a tem samem przeciw panowaniu jej na Oceanie Spokojnym.

(jk.)

## Sejmowa komisja budżetowa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa**, 5 lutego.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do rozprawy szczegółowej nad budżetem Ministerstwa rolnictwa. Dłuższą dyskusję przeprowadzono nad wnioskiem posła Poniatowskiego (Wyzw.), aby w dziale pierwszym dochodów zwiększyć pozycję dotyczącą zwrotu pożyczek z 774.000 złotych polskich do 4,600.000 złotych polskich, stosując do nich zasady waloryzacji. Ponieważ sprawa ta ma charakter zasadniczy i takie zwiększenie wymaga odpowiedniego przeliczenia pożyczek w stosunku do ich wartości w dniu zaciągnięcia, Komisja postanowiła nie głosować nad tą pozycją aż do chwili otrzymania wyczerpujących wyjaśnień ze strony przedstawiciela Rządu. Również nie przeprowadzono głosowania nad pozycją 9 działu 1 (zasiłki dla instytucji), z powodu tego, że przedstawiciel Rządu nie mógł się jeszcze w tej sprawie wypowiedzieć. Inne pozycje działu pierwszego w dochodach i wydatkach przyjęto.

## Kronika telegraficzna.

— Norwegja zamierza uznać rząd sowiecki. Szwecja, która prowadzi z Rosją rokowania w sprawie traktatu handlowego zachowuje się wyczekująco.

— Król włoski podpisał dekret, według którego Ciano, dotychczasowy komisarz marynarki handlowej, został mianowany ministrem poczty.

— Na dzisiejszem posiedzeniu Rady generalnej austr. Banku narodowego, po sprawozdaniu dyrektora generalnego przyjęto bilans za r. 1923, według którego ma być wypłacona dywidenda w wysokości 8.5%, płatna w dolarach, ewentualnie na życzenie w koronach austrjackich według kursu dolara.

— Przywódca nacjonalistów indyjskich Ghandi został uwolniony z więzienia. Jak słychać, uwolnienie to nastąpiło ze względu na jego stan zdrowia, wymagający dłuższego pobytu w miejscu kąpielowem.

— W Tybecie wybuchło powstanie szlachty przeciw Dalai Lamie. Ten ostatni uciekł do Indji.

— W Paryżu zmarł Artur Meyer, naczelny redaktor „Gaulois", jeden z wybitnych przywódców rojalistów francuskich.

— Do Londynu przybyło wielu przemysłowców francuskich, jak przypuszczają z polecenia rządu francuskiego, jednakże bez misji oficjalnej.

## Wielka burza nad Krakowem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Kraków** 6 lutego.

Dziś o godz. 8 30 przeciągnęła nad Krakowem burza z błyskawicami i grzmotami. Wśród śnieżycy uderzył piorun, któremu towarzyszył bardzo silny grzmot. Burza trwała pół godziny.

## Kwalifikacja zwycięzców na igrzyskach olimpijskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Chamonix** 5 lutego.

Ostatecznie sprostowana kwalifikacja gier olimpijskich jest następująca: Norwegja 134'5, Finlandja 76'5, Anglja 30, Stany Zjednoczone 29, Szwecja 26, Austrja 25, Szwajcarja 24, Francja 16'5, Czechosłowacja 8'5, Belgja 2, Włochy i Kanada po 1 punkcie.

Norweg Nulling Thans pobił rekord w skoku na nartach, osiągając 85 m.

# Nowa konferencja w sprawie odszkodowań.

## Spotkanie Poincarego z Mac Donaldem. — Projekt powołania nowego rządu w Palatynacie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

**Londyn**, 5. lutego.

Pierwsze wystąpienie nowego rządu w parlamencie nastąpi we wtorek przyszłego tygodnia. Ustalono, że na wtorkowem posiedzeniu parlamentu król nie wygłosi żadnego przemówienia.

Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu omawiano między innemi projekt **zwołania nowej konferencji w sprawie odszkodowań.** Ambasador angielski w Paryżu, który bawi w Londynie odbył w tej sprawie konferencję z Mac Donaldem.

Ambasador angielski w Paryżu lord Creve zawiadomił wczoraj Mac Donalda iż Poincare wystosował wczoraj do niego zaproszenie na konferencję do Paryża, celem omówienia rozbieżnych zdań między Francją a Anglją. Mac Donald, który oświadczył, że chwilowo nie może opuścić Londynu, odłożył podróż do Paryża na później.

Ambasador francuski w Londynie St. Au Olaire wręczył w angielskim urzędzie spraw zagranicznych propozycję rządu francuskiego powołania w Nadrenji rządu złożonego z przedstawicieli partji neutralnych z wykluczeniem separatystów i nacjonalistów.

## Korzystanie z odzielnych wagonów kolejowych i przedziałów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 5. lutego.

Minister kolei żelaznych wydał zarządzenie celem uregulowania przejazdów w oddzielnych wagonach kolejowych i przedziałach. Prawo korzystania z **wagonu salonowego** przysługuje:

Prezesowi Rady Ministrów, Ministrom (członkom Gabinetu) oraz Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli Państwa, Marszałkom Sejmu i Senatu, Kardynałom, Marszałkowi Sejmu Śląskiego oraz Misjom zagranicznym i członkom ciała dyplomatycznego, tym ostatnim na wniosek Ministra Spraw Zagranicznych.

Prawo do przejazdów w **oddzielnych przedziałach** przysługuje:

Osobom wyżej wymienionym, o ile nie korzystają z wagonu salonowego, dalej Podsekretarzom Stanu (Wiceministrom), Szefowi Sztabu Generalnego, Inspektorowi armji, Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego oraz Trybunału Administracyjnego, Biskupom w obrębie podległej dyjecezji, Dowódzcom okręgów korpusu i Wojewodom na obszarze podległego województwa.

Szczegółowe przepisy normują wysokość opłat, sposób pobierania tychże oraz inne warunki, tudzież używanie wagonów służbowych dla przejazdu urzędników administracji kolejowej.

## Pod znakiem zniżki cen.

### Posiedzenie Komisji cennikowej.

**Lwów**, 6. lutego.

(j. p.) Wczoraj wieczorem odbyło się w Magistracie, na zarządzenie Województwa, posiedzenie Komisji cennikowej z udziałem reprezentantów Województwa, Magistratu, Izby handlowej i delegatów przemysłowców oraz konsumentów. Na posiedzeniu podnosiły się żądania

**znacznego obniżenia taryfy maksymalnej na artykuły mięsne i pieczywo,**

gdyż zostało stwierdzone, iż **zarówno bydło, jak i zboże spadło bardzo w cenie na targach prowincjonalnych.** Zniżka ta dochodzi często do 50 proc.

Przeciw obniżeniu taryf oponowali bardzo energicznie w pierwszej linji rzeźnicy, a dyrektor Rzeźni miejskiej p. **Krzyształowicz** poparł ich stanowisko. Ostatecznie Komisja uchwaliła taryfę niższą od dotychczasowej na mąkę, pieczywo i opał, zaś ceny mięsa, wędlin i tłuszczu pozostawiono bez zmiany, obniżając tylko cokolwiek cenę mięsa wołowego, przyczem utworzono trzecią kategorję tego towaru.

To ostatnie zarządzenie można uważać za zupełnie iluzoryczne, gdyż doświadczenie uczy, że przy podziale na kategorje, wszystek ukazujący się na targu towar jest zaliczany do najdroższej kategorji.

Powitać należy z zadowoleniem inicjatywę Województwa w kierunku obniżania taryfy maksymalnej i sądzimy, że właśnie teraz jest akcja taryfowa potrzebna, bo hamuje choć trochę samowolę danych przemysłowców. Należy jednak postępować z całą energją, a przedewszystkiem, na co już zwracaliśmy w swoim czasie uwagę, zbadać należałoby stosunki, panujące w Rzeźni miejskiej, gdzie jak powszechna fama głosi, **kilku magnatów rzeźnickich** prowadzi dyktaturę ku wielkiej szkodzie zarówno ludności, jak drobniejszych rzeźników i masarzy.

## Z teatrów lwowskich.

**Repertuar Teatru Wielkiego:**

Środa 6 bm. „Danton".

Czwartek 7 bm. „Pajace" z pp. Popowiczówną i Mannem.

**Repertuar Teatru Małego:**

Środa 6 bm. „Ziemia nieludzka".

Czwartek 7 bm. „Dzwonek alarmowy".

**Repertuar Teatru Nowości:**

Środa 6 bm. „Katja tancerka".

Czwartek 7 bm. „Katja tancerka".

**„Damy i huzary" Fredry.** Do piątkowego przedstawienia arcydzieła Fredry Teatr Wielki przygotowuje się z całym pietyzmem: obsada będzie jak najlepszą, gdyż tworzą ją pp. Rowińska, Kwiatkiewiczowa, Sieniawska, Dębicka, Zakrzyńska, Stańczykówna, Czarnowski, Rasiński, Okornicki, Brzeski, Czaki, Helski-Kowalski. W roli Fruzi odbędzie się debiut p. Spaczyńskiej, laureatki lwowskiej szkoły dramatycznej. Reżyser p. Rasiński, który z wielkim nakładem pracy prowadzi tę sztukę, odbywa ostatnie już próby. Sztuka otrzyma nowe dekoracje i przepiękne stylowe kostjumy. Dyrekcja pragnąc iść jak najbardziej na rękę wykwintnej publiczności, która dawno chciała ujrzeć arcydzieło Fredry, już na piątek przeznaczyła pewną część biletów dla abonentów. „Damy i huzary" obsadzone w ten sposób powinny stać się atrakcją dla szerokich rzesz naszej inteligencji, dla której arcydzieła polskiej literatury dramatycznej tak są drogie.

*MAŁY FELJETON.*

## Brak humoru.

**Lwów**, 6 lutego.

Ktoś dał mi do zrozumienia, że nie mam już tego humoru, co dawniej, że jestem skwaszony czy przygnębiony. I chociaż mogłem był odpowiedzieć odrazu, że nie jestem obowiązany być w dobrym humorze w tak przykrych i ciężkich czasach, z wymówki nie skorzystałem, lecz pomyślałem sobie:

— Ten człowiek zna mnie dobrze i dlatego uczynił mi ten zarzut. On wie, że na dnie duszy ja mam i swój dawny humor i swój dawny śmiech. Nie wie, dlaczego ich nie używam, czemu się i z humorem i ze śmiechem kryję.

Bo tak jest. Kryję się.

Do humoru trzeba ludzi, którzyby chcieli się śmiać, choćby z samych siebie. Posępność weszła teraz w modę, zatem humor uważany może być za nietakt.

Ludzie nie mogą zrozumieć, że moment, w którym funt kiełbasek kosztuje 4 miljony, koszula szesnaście a trzy chusteczki do nosa cztery i pół miljona, jest istotnie niesłychanie komiczny. W takiej chwili można istotnie pęknąć ze śmiechu, jako że nic innego człowiekowi nie pozostaje.

Tylko znów — ja nie mam odpowiedniej atmosfery. Obracam się w kołach inteligencji, to znaczy — dziadów. Wszyscy się z nich śmieją — tak robotnik jak i nuworysz. Mały piccolo naśmiewa się z biednego inteligenta, stróż, dorożkarz — kto chce. I ja się też śmiać z tych nędzarzy będę, ale takt i wrodzone uczucie delikatności każą mi jeszcze momencik wyczekać, aż te biedactwa wymrą. Takt, uczucie delikatności i zdrowy zmysł. Bo ostatecznie nie można zapominać, że ci nędzarze to jedyni dziś czytelnicy, którzy prócz wiadomości giełdowych, czytają inne rzeczy. A nie uchodzi przecie naśmiewać się z własnych czytelników.

Gdy z drugiej strony:

Ludzie niesłychanie komiczni, najlepsze, pierwszej klasy tematy satyryczne i humorystyczne porobiły karjerę i siedzą na wszelkiego rodzaju tronach, nosami parskając już prosto w obłoki, znajdujące się u uwieńczonych aureolą stóp łaskawego i pobłażliwego stwórcy. Ja na nich patrzę i czasami aż kicham z tłumionej radości, czy jednak mogę, czy śmiem, czy mi wolno, czy uchodzi — śmiać się z nich?

Zrozumiej czytelniku: Nie czas na humor.

Na śmiech mogę sobie pozwolić u siebie, w moim pokoju późną nocą i to kołdrę naciągnąwszy na głowę. Ale i tu trzeba być ostrożnym — bo jeśli gospodarz zobaczy kołdrę pogryzioną, pomyśli że z głodu chciałem z niej wyjeść watę i będzie się bał, żebym się mu do kafli w piecu nie dobrał.

Zatem cicho!

Śmiać można się dziś tylko w duchu i to pokrywając ten śmiech miną jak najżałobniejszą.

Ters



**„Pamiętajcie o głodnych dzieciach".**

# Wanda Siemaszkowa.

Lwów, 6. lutego

Cofam się myślą wstecz, w lata mojej młodości, kiedy dni beztroskie mijały swobodnie i wesoło. Wówczas poznałem młodziutką panienkę, Wandę Sierpińską — jeśli mnie pamięć nie zawodzi — mieszkającą w skromnie, ale schludnie urządzonem asylum z matką. Szło o zdobycie jej uczestnictwa w urządzanem przez młodzież akademicką wieczorze. Protektorem moim był kochany powszechnie Zygmunt Sarnecki, więc i rezultat przypadkowych odwiedzin musiał wypaść dodatnio.

Profesor Stanisław Smolka pchnął całą paczkę swoich uczniów na ciernistą drogę dziennikarską. „Dla czego — mówił — mają w szeregi prasy wstępować ludzie wykolejeni, niedouczeni? Idźcie pod jej sztandary i podnieście poziom dziennikarstwa polskiego“. Został też publicystą dzisiejszy wojewoda Jan Brenski, zostali nimi już niestety zmarli: Starzewski i Kopernicki, od bibuły dziennikarskiej nie stronili, p. Lucek Rydel i uczony prof. Stanisław Estreicher; kapitalnie dotychczas piórem szermuje J. K. Ehrenberg, a w służbie dziennikarskiej tkwi po uszy również, jeszcze jeden z tej paczki, autor niniejszej notatki.

Jako referent teatralny, patrzyłem na świetną karjerę artystyczną p. Wandy z Sierpińskich Siemaszkowej. Gdy brakło największej gwiazdy na naszym firmamencie sztuki, Heleny Modrzejewskiej, skoro zniknęły z afisza teatralnego Hoffmannowa w Krakowie a Aszpergerowa we Lwowie, rozbłysło na nim pełnym blaskiem nazwisko Wandy Siemaszkowej.

Ujęła w swe dłonie spadek po nich: kreacje wielkiego repertuaru; wprowadziła w kulisy nowe pierwiastki, zgodnie z rozwojem i postępem sztuki scenicznej; widzów rozrzewniała do łez, wiodła na wyżyny, krzepiła i podnosiła na duchu.

Obecnie przybywa do nas, by złożyć i swój grosz na ołtarzu dobra publicznego, bo wielka artystka była zawsze i jest ciągle wielką obywatelką.

Niestety nie otwarły się na jej powitanie podwoje naszego teatru. Zawi się ona z gronem amatorów Sokoła II. Pospieszą tam też tłumy, by złożyć hołd Siemaszkowej i zwiększyć fundusz budowy gimnazjum w Brzuchowicach.

— mre.

NADESŁANE.



# Przerwa w ruchu telefon.

Z powodu przerwy telefonicznej na linii Lwów—Warszawa nie otrzymaliśmy dziś telefonogramów od naszych warszawskich korespondentów.

# Dalsza zniżka cen w Warszawie.

## Spadek cen mąki, chleba, mięsa i cukru.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 6. lutego.

Ceny na wczorajszej giełdzie zbożowej kształtowały się w dalszym ciągu zniżkowo. Pozatem tydzień bieżący przyniósł decydujący zwrot w cenach mięsa, które dotychczas utrzymywały się na bardzo wysokim poziomie. Z powodu bardzo znacznej podaży trzody chlewnej ceny hurtowne wieprzowiny spadły do 2,400.000—3,200.000 za 1 kg. żywej wagi. Od jutra ma potanieć chleb o 80 do 100 tys. na kg.

Stow. związku kupców kolonjalnych postanowiło obniżyć ceny mąki, kaszy i cukru o dalsze 10%.

# Kronika.

## Ratujmy swoich.

Lwów 6 lutego.

Na emerytów złożyli w dalszym ciągu:

Z. B 5 milj mp.

Firma J. A Baczewski 50 milj marek.

**Datki przyjmuje redakcja „Gazety Lwowskiej“ (ul. Chorążczyzny 31) w godzinach od 10 rano do 2 pop.**

**Środa, 6 lutego.** Rz. kat. Doroty p. — gr. kat. Kseni. — Słow. Chlebosława.

**Subskrypcja na Bank Polski.** Jak się dowiadujemy, senator dr. Ernest Adam subskrybował w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie 100 akcji Banku polskiego na kwotę **10.000 złotych polskich.**

**Przeniesienia i mianowania.** Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie przeniósł w tym samym charakterze służbowym starszych oficjałów kancelaryjnych Józefa Sośnickiego z Kołomyji do sądu okręgowego we Lwowie, Mojżesza Rosenberga z Sieniawy do Rożniatowa, Józefa Śniatyńskiego z Rożniatowa do Stryja, Józefa Towarnickiego z Kałusza do Szczerca, Dymitra Zyblikiewicza z Cieszanowa do Radymna i kancelistów sądowych Zygmunta Bartoszyńskiego z Niżankowic do Brzozowa, Eljasza Branda r. Sessera z Bołszowiec do Bursztyna, Piotra Markowicza z Rawy Ruskiej do Sołotwiny, oraz zamianował: Karola Józefa 2 im. Baczyńskiego, b. starszego oficjała kancelaryjnego i zdemobilizowanego majora W. P. starszym oficjałem kancelaryjnym dla sądu okręgowego we Lwowie, Juljusza Czopkę, b. oficjała kancelaryjnego i zdemobilizowanego porucznika W. P. oficjałem kancelaryjnym dla sądu okręgowego we Lwowie wreszcie Mendla Weila, zdemobilizowanego urzędnika W. P. kancelistą dla Sokala i Michała Fryceja, starszego wachmistrza żandarmerji W. P. kancelistą dla Perzeniżyna.

**Z Kasyna i Koła Lit. Art.** Program zabaw na luty: 1. Dancingi: 10, 17, 24 lutego i 2 marca. Obowiązują wszystkie dotychczasowe zarządzenie. Legitymacyj już się nie wydaje W dniu zabawy kasa biletowa czynna tylko od 5 do 8 g. wieczorem. Po godzinie 8 wstęp na zabawę wstrzymany. 2. W razie dostatecznej liczby zgłoszeń (minimum 100, maximum 150) zorganizowane będą raz na tydzień 3 godzinne dancingi (przy ewentualnej pomocy pierwszorzędnej nauczyciela tańców). Zgłaszać się można w sekretarjacie od g. 6 do 7 wieczorem do dnia 10 lutegowłącznie. Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru zgłoszonych. Przy dojściu do skutku zamierzeń, szegóły i warunki ogłoszone będą na bramie Kasyna. 3. Wieczór kasynowy z tańcami (z kotyljonem): sobota 23, lutego. Obowiązują również legitymacje. Strój dla Pań wizytowy, dla Panów balowy. Wstęp dla Członków i najbliższej rodziny (żona, córki, synowie) bezpłatny, dla gości i młodzieży akademickiej karty wstępu za opłatą. 4. Bal kostjumowomaskowy: w sobotę, 1. marca. Wejście również za legitymacjami, przy ścisłej kontroli, a zagwarantowanej dyskrecji. W tym celu wydawanie dalszych legitymacyj odbywać się będzie 26, 27, 28 i 29 lutego od godz. 6—7 wieczorem, a w dzień balu 1 marca od g. 5 do 7 popol. w sekretarjacie. Dla Pań i Panów: Kostjum, lub strój balowy. **Wszelkich informacyj udziela** sekretarjat — zarządzenie ogłaszane będą na bramie Kasyna i Koła Lit. Art.

**Z karnawału.** Jutro odbędzie się w salonach Kasyna i Koła liter.-artyst. raut Lwowskiego Chóru Technickiego; w sobotę, 9. b. m. tamże raut Ligi polsko-jugosłowiańskiej, na Strzelnicy: Mieszczański wieczór karnawałowy. Wszystkie trzy zabawy mają zapewnione powodzenie.

**Wanda Siemaszkowa** ukaże się jutro w sali Sokoła II. ul. Kętrzyńskiego) w sztuce „Ponad śnieg“). Nie wątpimy, że pospieszy tam lwowska publiczność gremjalnie celem ujrzenia znakomitej artystki.

**† Juljusz Łempicki,** em. nadkomisarz Namiestnictwa b. referent prawniczy państw. Banku Odbudowy **zmarł w naszem mieście po długich, ciężkich, cierpieniach, przeżywszy lat 74. Pogrzeb** odbędzie się jutro. Ś. p. Zmarły osierocił żonę i dzieci: p. Marję Hartlebową żonę profesora Uniwersytetu, dra Stanisława **Łempickiego** znanego publicystę, autora dzieł z zakresu historji pedagogji i p. Władysława Łempickiego urzędnika kolejowego. Ciężko dotkniętej Rodzinie wyrażamy głębokie współczucie z powodu bolesnej straty.

**Ministerstwo poczt i telegrafów** podjęło myśl wprowadzenia bezpośredniej wymiany przekazów pocztowych pomiędzy Polską i Kanadą oraz **bezpośredniej wymiany przekazów pocztowych pomiedzy Polską i królestwem** Wielkiej Brytanji. Odpowiedni wniosek Min. poczt i telegr. przedłożyło w swoim czasie Ministerstwu skarbu do oceny i uzyskało zgodę tegoż Ministerstwa. Odnośny projekt umowy przesłany zostanie Ministerstwu poczt w Ottawie i generalnemu pocztmistrzowi w Londynie.

**Opłaty czynszowe i miejski podatek od lokali.** Jak w swoim czasie doniosła „Gazeta Lwowska“ uchwaliła Rada miejska w połowie stycznia b. r. zmianę stawek podatku od lokal z ważnością wstecz od stycznia b. r. — Zmiana ta nie była uwzględniona w mnożniku czynszowym na styczeń b. r., ustalonym przez Urząd rozjemczy dla spraw najmu jeszcze z końcem grudnia ub. roku. — To też wyłoniła się obecnie kwestja wyrównania przypadającej z tego powodu różnicy opłat przez lokatorów, którzy opierając się na przyjętych przez Urząd rozjemczy mnożnikach odmawiają jednak zapłaty. — Otóż dowiadujemy się, że na ostatniem ogólnem zebraniu asesorów tego Urzędu omawiano także i tę sprawę i po porozumieniu się reprezentantów właścicieli realności i lokatorów uznano, że mnożniki czynszowe stawek podatku od lokali z ważnością jące i można odstąpić od dodatkowego ściągnięcia wspomnianej, nieznacznej zresztą różnicy od lokatorów.

(H.) **Koszta wywozu śmieci.** Rada miejska podwyższyła dotychczasową opłatę administracyjną na częściowe pokrycie kosztów wywozu śmiecia z realności w obrębie miasta położonych ustaloną w wysokości 30 krotnej kwoty płaconego podatku od nieruchomości za r. 1923 począwszy od dnia 1. marca 1924 o 200%.

**Stosowanie taryfy towarowej polskich kolei państwowych na kolejach wąskotorowych.** Ministerstwo kolei żelaznych wydało rozporządzenie, wedle którego taryfę towarową normalnotorowych polskich kolei rozciąga się na przewozy kolejami wąskotorowemi otwartemi dla użytku publicznego w komunikacji wewnętrznej pomiędzy stacjami tychże kolei. Równocześnie ogłoszono pewne zmiany i uzupełnienia ogólnej taryfy, wywołane odrębnemi stosunkami i warunkami zachodzącemi na kolejach wąskotorowych. — Zarządzenie obecne ma ważne znaczenie dla ziem b. zaboru rosyjskiego, na którego obszarze istnieją liczne koleje wąskotorowe bądź to państwowe bądź to prywatne, pozostające pod zarządem Państwa. Z kolei małopolskich wchodzą tu w rachubę koleje lokalne Przeworsk—Dynów i Łupków—Cisna.

**W poznańskim Urzędzie likwidacyjnym** odbyła się konferencja prasowa, na której nowy prezes Urzędu, prof. Winiarski, przedstawił przybyłym całokształt spraw likwidacyjnych, prostując kolportowane nieraz szeroko mylne pogłoski. Obywatel niemiecki musi dostać całą wartość swej zlikwidowanej własności a nabywca musi całą jej cenę zapłacić.

(jp.) **Nowe podwyżki magistrackie.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu postanowiono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek na podwyższenie opłat mytniczych do 10-ciokrotnej wysokości. — Podatek lokatorski według wniosku Magistratu ma być podwyższony analogicznie do opłat podatku wodociągowego.

**Nie „Kresy Wschodnie“, lecz „Województwa Wschodnie“.** Nasz korespondent pisze z Warszawy: Wobec ostatecznego załatwienia sprawy granic i wobec jednolitej budowy administracyjnej państwa posługiwać się obecnie należy zamiast dawniej używanej nazwy „Kresy wschodnie“ na oznaczenie wschodnich terenów określeniem „Województwa Wschodnie. — Powołane władze zwróciły na to wszystkim urzędom uwagę specjalnym okólnikiem.

**Wzajemna Pomoc Medyków Uniwersytetu im. Jana Kazimierza.** Na Walnem zebraniu członków Tow. odbytem dnia 26 stycznia br. wybrano przewodniczącym Vincenza Karola, wiceprzewodniczącym Ostafińskiego Marjana, II. wiceprzew. Piotrowskiego Eugenjusza, sekretarzem Mamaka Jana, skarbnikiem Jarocha Macieja, ponadto 13 członków zarządu.

**I. pełne posiedzenie lwowskiej Izby** handlowej i przemysłowej odbędzie się **w poniedziałek dnia 11. lutego br. o g. 5 popołudniu w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej.**

**Lwowskie Two Lekarskie.** IV. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 8 b. m. o godz. 6 wiecz. w Poliklinice przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych, 2) Doc. Dr. Rothfeld „Zaburzenie w zakresie systemu pozapiramidowego“ (wykład).

**Wielki Lwów.** W piątek, 8 lutego 1924 o godz. 6 popołudniu odbędzie się w sali Rady miejskiej zebranie, na którem autorowie planów regulacyjnych miasta Lwowa, Prof. Tadeusz Tołwiński i inż. Ignacy Drexler wygłoszą referaty o swoich projektach.

**Wieczór karnawałowy,** urządzony staraniem dyrekcji gimnazjum żeńsk. im. Królowej Jadwigi oraz Koła matek w salonach Ogniska oficerskiego, powiódł się pod każdym względem doskonale. Młodzieży przybyły tłumy, tańczono ochoczo od 5 popoł. do 12 w nocy przy dźwiękach orkiestry wojskowej. Zasługa urządzenia tak przemiłej zabawy przypada niestrudzonemu dyrektorowi dr. Urichowi i Kołu matek.

**Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się w sobotę, dnia 9. lutego b. r. o godzinie 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: 1) Prof. Dr. Jerzy Kowalski: Wpływ sofistyki na tragedję. 2) Komunikaty naukowe.

# Dział ekonomiczny.

**Bank Krajowy we Lwowie oraz Bank Związku Spółek Zarobkowych we Lwowie** prowadzą subskrypcję na już tylko drobną ilość udziałów, w Spółce „**Stare Tustanowice** — Wolski—Szczepanowski & Spółka". Naftowa Spółka z ogr. odp. Udziały te znajdują chętnych nabywców, ze względu na pomyślne widoki rozwoju Spółki przy równoczesnej przemianie na spkę. akc. na warunkach dla wszystkich posiadaczy udziałów korzystnych.

## Walne Zgromadzenie Małopolskiego Banku Kupieckiego.

**Lwów**, 6 lutego.

(jp.) Onegdaj odbyło się w lokalu kongregacji kupieckiej walne zgromadzenie Małopolskiego Banku kupieckiego. Młoda ta instytucja, licząca dopiero drugi rok istnienia, jest jednak **pełną doniosłości placówką finansową**, gdyż stanowi dla kupiectwa polskiego podstawę, która w miarę dalszego rozwoju, **pozwoli handlowi naszemu skonsolidować się i usamoistnieć od rozmaitych banków spekulacyjnych**, które odrażając kredyt, tem samem sprowadzają zwyżkę cen i utrudniaja odzyskanie równowagi ekonomicznej już nietylko kupiectwu, ale całemu społeczeństwu i państwu.

Zgromadzenie zagaił prezes Rady Nadzorczej p. **Sudhof**, przyczem skreślił genezę instytucji i jej rozwój. Powstała ona w chwili bardzo ciężkiej dla kupiectwa polskiego we Lwowie a mianowicie, gdy wskutek fuzji istniejącego poprzednio Banku kupieckiego z niesławnej pamięci Bankiem Kupiectwa Polskiego w Warszawie i upadkiem tego ostatniego świat handlowy lwowski został pozbawiony nietylko oparcia o swoją własną instytucję finansową, ale nadto wyzuty z siedziby niedawno przez to kupiectwo niemal własnemi rękami wzniesionej.

Że w takiej chwili kupiectwo lwowskie nie utraciło inicjatywy i potrafiło na gruzach wznieść rzecz nową, świadczy o wielkiej jego żywotności i energji twórczej, przyczem niemałą zasługę przypisać należy dyrektorowi banku p. **Żmudzkiemu**, który pierwszy myśl tę podjął i wytrwałą pracą dopomógł do wcielenia jej w czyn i do szybkiego rozwoju instytucji. Z małych początków, bo licząc zaledwie 17 członków i rozporządzając znikomo małym kapitałem zakładowym, wzrosła ona szybko tak, że dziś w drugim roku istnienia ma już ponad 200 członków, a w obrotach okazuje coraz większą ruchliwość o czem wymownie świadczą cyfry: Podczas, gdy obrót za cały czas istnienia Banku do 31. grudnia z. r. wyniósł 287 miljardów, to za jeden tylko miesiąc styczeń b. r. do dnia zgromadzenia (wynosi on już 350 miljardów).

**Ze sprawozdania Rady nadzorczej**, które przedłożył zgromadzeniu p. **Kistryn** okazuje się dowodnie, że **Bank**, unikając wszelkiej spekulacji giełdowej, **służył bardzo wydatnie interesom swych członków, dostarczając im** taniego i szybkiego kredytu. Bank jest instytucją dewizową, załatwia w pełnym zakresie wszystkie czynności bankierskie, przyjmuje zwaloryzowane wkładki i udziela zwaloryzowanych kredytów.

Po sprawozdaniach Rady Nadzorczej i Komisji kontrolującej na wniosek p. Hoszowskiego udzielono Zarzadowi absolutorjum i wyrażono podziękowanie za wydatną i owocną pracę ze szczególnem uznaniem dla p. dyrektora Żmudzkiego.

Następnie po przyjęciu odczytanych przez rejenta Witwickiego zmian statutu, które idą w kierunku ułatwień w udzielaniu kredytów — przystąpiono do **wyborów Rady Nadzorczej**, której skład przedstawia się następująco: Czernak Mieczysław, Gustowicz Tadeusz, Hawranek Edward, Kistryn Stanisław, Klimkiewicz Jan, Malimon Aleksander, Pawłowski Jan, Pawłowski Zygmunt, Riedel Kazimierz, Sudhof Jan, Wierzbicki Stanisław, Wroński Stanisław. **Dyrekcję stanowią:** Bujak Jan, Halski Józef, Żmudzki Wacław.

Na zakończenie p. Hoszowski postawił wniosek, aby członkowie rozwijali żywą akcję w kierunku skupienia całego kupiectwa polskiego we Lwowie około tej pożytecznej instytucji.

# Przeciw podwyżce cła od papieru.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa**, 6. lutego.

Dnia 5 b. m. odbyła się zwołana przez Ministerstwo spraw wewnętrznych konferencja z udziałem przedstawicieli Związku księgarzy-wydawców, Związku księgarzy, Związku graficznego, Towarzystwa literatów i dziennikarzy, Syndykatu dziennikarzy i Związku zawodowego literatów w sprawie uchwały komitetu celnego co do przeniesienia ulg celnych na papier rotacyjny i drukarski z kategorji opłacającej 20% do kategorji opłacającej 75% cła zasadniczego. Zebrani, zobrazowawszy obecny tragiczny stan dziennikarstwa i przemysłu wydawiczego i graficznego, i zarysowujące się groźne bezrobocie w tej gałęzi, które obejmuje już obecnie kilka tysięcy pracowników, wyraża jednomyślnie zdanie, że projektowana zmiana celna odbije się w sposób znaczny na drożyźnie papieru i utrudni a często nawet **uniemożliwi dalszą egzystencję zarówno dzienników jak i wydawnictw książkowych.** Wobec tego zebrani prosili Ministra spraw wewnętrznych o interwencję o udnośnych Ministrów w kierunku nierealizowania opinji Komitetu celnego. „

# EKONOMISTA

**Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:**

**6 lutego br.**

IV. Nadzw. Walne Zgromadzenie akcjon. Banku Ziemian S. A. we Lwowie.

11. lutego br.:

Nadzwycz. Walne Zgromadzenie akcj. S. A. „Oikos" we Lwowie (3 Maja 11—12 w poł.)

15 lutego br.:

Nadzwycz. Walne zgromadzenie S. A. „Hydropol" we Lwowie o g. 5. popoł. w sali obrad **Ziem. B. Kredyt.**

**Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:**

**14. lutego br.:**

**Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie.**

15. lutego br.

Pol. Towarzystwo Akumulatorowe S. A.

**17. lutego br.:**

**Spółka akc. Radziwiłł, Wimmer, Żeleńscy we Lwowie.**

**Zakłady przem. i wydawn. „Ryngraf" S. A. (przedpłata).**

**25 lutego br.**

Ziemski Bank Kredytowy S. A. we Lwowie

28 lutego br.:

„Galicja" Galic. Tow. Naftowe S. A. w Drohobyczu.

## *Giełdy pozalwowskie*

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

**Warszawa**, 6 lutego.

Dolary Stan. Zj. 9,100, 9,150, 9.200, 9 m., dolary kanad. —.—, franki francuskie 413—410, franki złote 1,800.

**Czeki:** Belgja 375—373—377—369, Londyn 40,790—40835, 39,115—39,500,, 38,700. Nowy Jork 9,075—9,150—9,100—9.200—9 m., Paryż 421—417—419—423, 415, Praga 263.750—259.550, Szwajcarja 1,592—1,570—1,582—1,556, Wiedeń 129—128—130—126, Włochy 398.500. Kopenhaga 1,487—1,485, Bony złote 1,300—1,400.

## *Giełda zbożowa.*

**Lwów**, 6. lutego

Zupełny zastój w transakcjach giełdowych. Podaż silna, lecz po cenach niezmienionych, wobec tego zupełny brak popytu. Tend. utrzymana, usposobienie silnie rezerwowane.

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

**Zurych**, 6. lutego.

Holandja 215.65. Nowy Jork 575. Londyn 24.73. Paryż 26.60. Medjolan 25.20. Praga 16.66¼. Budapeszt 0.02. Bukareszt 2.91. Belgrad 6.75. Sofja 4.20. Wiedeń 0.0081. Austr. stempl. 0.0081¼.

**OBROTY PRYWATNE.**

**Lwów**, 6. lutego.

**Dziś** tendencja chwiejna, ceny się zmieniają o 50 do 100 punktów. **Obrót** ożywiony.

Dolary ameryk. 9 m. 225 tys. do 9 m. 250 tys., kanad. 8 m. 600 tys. do 8 m. 650 tys., korony czeskie 270 do 272 tys.

**Złoto:** 20 kor. 42½ m. do 43 m., 20 frank. 37¼ m. do 37½ m., 10 rubli 55 m. do 56 m.

**Srebro:** korony austr. 775 do 780 t., 5 kor. 3 i trzy czwarte m. do 3 i siedm ósmych m., floreny 1 i trzy czwarte milj. do 2 m., ruble 3¼ m. do 3 i pięć ósmych milj.

# Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

**Nr. 26.** **Środa, 6. lutego 1924.** **Waluta markowa.**

## B. Kursa Zbożowe.

| Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. | Ceny od | Ceny do | Uwaga |
|---|---|---|---|
| PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923 | 33000000 | 34000000 | *) |
| ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923 | 20000000 | 21000000 | *) |
| JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany | 20000000 | 21000000 | *) |
| JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy | 18000000 | 19000000 | *) |
| OWIES małopolski 44/45 ex 1923 | 20000000 | 21000000 | *) |
| KUKURUDZA | — | — | |
| ZIEMNIAKI jadalne | — | — | |
| FASOLA biała | — | — | |
| FASOLA kolorowa | — | — | |
| FASOLA krasa | — | — | |
| GROCH polny | — | — | |
| GROCH ½ Victoria | — | — | |
| BOBIK | — | — | |
| WYKA | — | — | |
| MIESZANKA pastewna w ziarnie | — | — | |
| ŁUBIN | — | — | |
| HRECZKA | — | — | |
| SŁOMA prasowana | — | — | |
| SIANO słodkie krajowe prasowane | — | — | *) Ceny szacunkowe bez trans. |
| LEN | — | — | |

| Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. | Ceny od | Ceny do | Uwaga |
|---|---|---|---|
| Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami) | — | 77000000 | *) |
| Mąka pszenna 55% „1" | — | 59000000 | *) |
| Mąka pszenna 70% „4" | — | 43000000 | *) |
| Mąka żytnia 60% | — | 54000000 | *) |
| Mąka żytnia 70% | — | 46000000 | *) |
| GRYSIK kukurudziany | — | — | |
| MĄKA kukurudziana | — | — | |
| OTRĘB pszenny netto bez worka | — | 12000000 | *) |
| OTRĘB żytni netto bez worka | — | 11000000 | *) |
| KASZA HRECZANNA | — | — | |
| KASZA JAGLANNA | — | — | |
| KASZA JĘCZMIENNA | — | — | |
| PĘCAK | — | | |
| MAKUCHY lniane i konopne | — | — | |
| MAKUCHY rzepakowe | — | — | |
| KONICZYNA czerwona krajowa natur. | — | — | |
| KAPUSTA KWASZONA | — | — | |
| WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę | — | — | |
| WORKI używane, dobre, za sztukę | — | — | *) Ceny szacunkowe bez trans. |

*Sekretarjat Giełdy.* *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

# OGŁOSZENIA.

### RÓZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 6162. Sąd apelacyjny ogłasza, że Stanisław Daniec zamianowany notarjuszem w Lisku, złożył dnia 29 stycznia 1924 przysięgę służbową i może swój urząd objąć. 612-3

Lwów, dnia 29 stycznia 1924

Prez. 428. 18. P/24. Obwieszczenie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował dla I., II., III. i IV. zwyczajnej kadencji posiedzeń Trybunału Sądów przysięgłych w sądzie okręgowym w Złoczowie rozpoczynających się dnia 10. marca, 23. czerwca, 15. września i 9. grudnia 1924 każdorazowo o godzinie 9 rano przewodniczącym prezesa sądu okręgowego Starkiewicza, a zastępcami przewodniczącego wiceprezesa sądu okręgowego Dra Strawińskiego i sędziów sądu okręgowego Dręgiewicza, Pańciewicza, Samuclowicza, Baranowskiego, Szwedla, Dywera, Karaczewskiego i Dra Zołoteńkiego.

Prezes Sądu okręgowego.

Złoczów dnia 2. lutego 1924. 640

### SPADKI.

A. III. 64—65/23/4. Edykt wzywający niewiadomego z miejsca pobytu dziedzica. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 7. grudnia 1922 zmarł w Szmitkowie Stefan Świdrum, pozostawiwszy rozporządzenie ostatniej woli, zaś dnia 11. lutego 1923 zmarła w Szmitkowie Marja ze Świdrunów Bas bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Basa niewiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Anną Świdrun.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal dnia 25. stycznia 1924. 641

### UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 216/20/19. Uchwałą z dnia 11. sierpnia 1922 uznano Mikłaja Gruntasa za zmarłego. Celem rozwiązania jego małżeństwa z Katarzyną Gruntas wdraża się postępowanie i wzywa się o udzielenie do 3 miesięcy wiadomości Sądowi lub obrońcy węzła małż. Drowi Dręgiewiczowi, adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 31. stycznia 1924. 637

T. 193/23. Michał Dziubak z Kamionek, żołnierz 45 pp., zaginął w niewoli rosyjskiej. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi Dr. Słuczce w Sanoku do sześciu miesięcy. Po upływie tego czasokresu na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego a małżeństwo z Marją z Dziubaków za rozwiązane.

Sąd okręgowy.

Sanok 19. listopada 1923. 650

T. V. 375/22/4. Paweł Łazarz, urodzony 1874 w Chmielniku powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej w kwietniu 1918 wysłany był z pułkiem na front albański i odtąd ślad za nim zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 8. maja 1923. 649

T. V. 348/23/3. Michał Niewierski, urodzony 1873 w Dolinie, zamieszkały w Tarnobrzegu, powołany w sierpniu 1914 do żandarmerji pełnił służbę w Przemyślu, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i tam został 1918 przez bolszewików rozstrzelany. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 10. października 1923. 640

T. 311/23. Franciszek Słysz, urodzony w Nowosielcach 1871 zamieszkały w Ujkowicach, żołnierz, od 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Rawiczowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl 27. października 1923. 647

T. 342/23. Jan Seniów w Młynach 1886 urodzony, jeniec od 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Goldfarbowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl 19. grudnia 1923. 646

T. 370/23. Michał Makarucha, urodzony 1880 Sądowa Wisznia, miał umrzeć 1919 w niewoli. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Löwenthalowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości.

Sąd okręgowy.

Przemyśl 31. grudnia 1923. 645

L. cz. T. V. 321/23/4. Ignacy Węgrzyn, urodzony 1874 w Zmysłówce, powiat Łańcut żołnierz przy 111 bataljonie piechoty austr. biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim w dniu 1. grudnia 1914 miał ponieść śmierć pod Bardjowem. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy. 628

Rzeszów, dnia 7 listopada 1923.

Lcz. T. 472/23/4. Eudokja Dmudrowska urodzona 1873 w Sulimowie jako uchodczyni zaginęła w Rosji 1915. Celem udowodnienia śmierci wzywa się by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Tyczyńskiemu we Lwowie. 626

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 5 grudnia 1923.

Lcz. T. 97/23/10. Stefan Antoniszyn urodzony 1887 w Zapytowie jako żołnierz aust. zaginął w jesieni 1914 w bitwie pod Tarnowem. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo Drowi Tyczyńskiemu we Lwowie. 624

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 3 listopada 1923.

T. 37/23/6. Iwan Flejszer urodzony 1889 w Borkach Dominikańskich jako żołnierz austr. zaginął 1914 pod Stojanowem celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo kuratorowi Drowi Kamińskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 17 grudnia 1923. 621

### FIRMY.

Firm. 1986/23 C. V. 377. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Wytwórnia mebli klubowych, spółka z ograniczoną poręką. Uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z dnia 30. listopada 1923 L. rep. 31480 zmieniono artykuły 6 i 7 kontraktu spółki. Zarząd spółki składa się odtąd z jednego zawiadowcy, którym jest Joachim Goldfluss, przemysłowiec w Krakowie, Podgórze ul. Wielicka l. 9, zapisany już w rejestrze handlowym. Spółkę zastępuje na zewnątrz i oświadcza za spółkę składa zawiadowca. Podpis firmy spółkowej następuje w ten sposób, że pod wydrukowanem albo wpisanem brzmieniem firmy położy własnoręcznie swój podpis firmowy zawiadowca Zawiadowycę Wilhelma Lust badera wykreśla się. Dzień wpisu: 17. grudnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.

Kraków dnia 14 grudnia 1923. 506

Firm. 291/23. C. II. 241. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru C. należy wpisać przy firmie „Fortuna" Towarzystwo naftowe z ograniczoną poręką w Tustanowicach, że brzmienie firmy po francusku opiewa: „Fortuna" Société des Petroles a resp. limiteé. Dzień wpisu: 14. listopada 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.

Sambor dnia 14. listopada 1923. 594

Firm. 983/23 Rg. A. 334. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 8. października 1923. Siedziba firmy: Białozórka. Brzmienie firmy: Piotr Terlecki, hurtowny handel towarów mieszanych. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowny handel towarów mieszanych. Właściciel firmy: Piotr Terlecki, kupiec w Białozórce. Podpis firmy: Piotr Terlecki.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.

Tarnopol dnia 6. październ. 1923. 605

Firm. 1631. Rg. A. IV. 143. Wykreślenie firmy kupca pojedyńczego. Wykreślono z rejestru dnia 7 listopada 1923 z powodu zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów — ul. Badenich L. 8. Brzmienie firmy: Franciszek Bierowski Export-Import.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., Od. IV.

Lwów, dnia 29 października 1923. 623

Firm. 22/24. W rejestrze handlowym przy firmie Polskie naftowe zakłady wiertnicze i rafineryjne w Nowym Sączu wpisano, że w dniu 7. października 1923 wybrano likwidatorami Zygmunta Kiełba, Dra Kazimierza Nowaka i Stanisława Sadowskiego.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.

Nowy Sącz 24. stycznia 1924. 593

### KASA CHORYCH MIASTA LWOWA.

Na podstawie uchwały Zarządu z d. 28. stycznia 1924 zatwierdzonej przez Okręgowy Urząd ubezpieczeń do L. 353 podwyższono składki i świadczenia od 1. lutego br. do wysokości 10,000.000 Mp. dziennej płacy. Wskutek tego składka ubezpieczonego wynosi w najwyższej grupie 1,820.000 Mk. tygodniowo, a zasiłek w czasie choroby dziennie 6,000.000 Mk., połogowy 10,000.000 Mk., protezy 100,000.000 Mk., a zasiłek pogrzebowy 210,000.000 Mk. P. T. Pracodawców uprasza się o przedłożenie wykazów zajętych pracowników z dokładnem oznaczeniem rzeczywiście pobieranych płac i dodatków do 15. lutego 1924 — w przeciwnym bowiem razie Kasa na podstawie art. 21 z urzędu przeprowadzi zmianę grup. 634





OLKUSZ

### FABRYKA NACZYŃ EMALJOWANYCH S. A. W OLKUSZU.

**Zaproszenie do subskrypcji:**

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 15 maja 1923 r., oraz postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 17-go listopada 1923 r, przystępuje Rada Zawiadowcza do powiększenia kapitału akcyjnego o Mkp. 504,000.000, t. j. na: Mkp. 1.008,000.000 — przez wydanie 504.000 sztuk akcji III-ciej emisji imiennej wartości po Mkp. 1.000. z których 65% akcji imiennych, a 35% na okaziciela na następujących

**warunkach subskrypcyjnych:**

1) Prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji przysługuje dawnym akcjonarjuszom w stosunku 1. akcji nowej emisji na 1. akcję dawną.

2) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, winni je zgłosić najpóźniej do dnia 15. marca 1924 r. w poniżej oznaczonych placówkach subskrypcyjnych.

3) Cena emisyjna nowych akcji wynosi dla dawnych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru łącznie z kosztami konfekcji, należytością emisyjną i podatkiem giełdowym 1 złoty i 10 groszy płatne w markach polskich po kursie franka złotego obliczeniowego w dniu wpłaty.

Przy zgłoszeniach należy złożyć w gotówce całą cenę kupna.

4) Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach Spółki od dnia 1. stycznia 1924 r. na równi z dawnemi akcjami.

5) Zgłoszenia przyjmują: Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 2. oraz Oddziały: w Krakowie i Warszawie. 633


Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 5,900.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 6,250.000 mp., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do pop. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. Konto Poczt. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.